

2. Tekst podstawowy na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny (Guadalajara, 10 – 17 październik 2004 r.)

EUCHARYSTIA ŚWIATŁEM I ŻYCIEM NA NOWE MILLENNIUM

Wprowadzenie

1. Jezus Chrystus jest Słowem, które istniało od początku i które stwarza oraz daje życie (por. J 1,1.3-4). Życie to było światłem ludzi: „Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1,9; por. J 1,4). Słowo stało się ciałem, abyśmy je mogli oglądać i dotknąć (por. J 1,14) oraz otrzymać pełnię życia, które ono zawiera (por. J 1,4.16). Jezus Chrystus daje nam życie przez swoje Ciało i Krew, jak to podkreślił w swej mowie w Kafarnaum (por. J 6,51-58).

2. Na początku nowego tysiąclecia, po tym, jak z radością i wdzięcznością obchodziliśmy wielki jubileusz wcielenia Jezusa Chrystusa, który jest „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13,8), założony przez Niego Kościół w dalszym ciągu doświadcza ludzkiego oblicza cierpiącego Chrystusa (por. *Ecclesia in America* 12) w Jego ponawianej obecności przez słowo – światło, które oświeca jego drogę – przez liturgię i przez brata, szczególnie tego ubogiego; ale przede wszystkim w Eucharystii: Ofierze, Pamiętce, Uczcie i Obecności (por. KL 7). W Eucharystii, w której Chrystus jest cieleśnie obecny¹, jako pokarm na nowe życie ofiaruje On to samo ciało, które przed 2000 lat narodziło się z łona Maryi (por. TMA 55), swoje Ciało, ożywione i ożywiający Duchem Świętym, Ciało, które daje ludziom życie (por. DP 5).

3. W ufności w obecność, którą obiecał nam sam zmartwychwstały Pan: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20), przez słowa następcy św. Piotra otrzymaliśmy motywację i zachętę, aby dalej iść po tej drodze, jako echo słów, które Apostoł usłyszał od swojego Mistrza: „Wypłynij na głębię” (Łk 5,4; por. NMI 1). Kościół wypływa na morze nowego tysiąclecia w przekonaniu, że dopłynie do bezpiecznego portu, ponieważ na tej drodze nie jest sam, skazany tylko na własne siły, ale jest z nim Pan. On daje mu swojego Ducha i karmi swoimi sakramentami, szczególnie Eucharystią.

4. Pielgrzymujący Kościół, który w wdzięczności Jezusowi Chrystusowi spogląda na Eucharystię, zbierze się na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w meksykańskim mieście Guadalajara. Jest ona ojczyzną niedawno ogłoszonych męczenników, którzy znaleźli siły i odwagę w Eucharystii i swoje życie ofiarowali za swój lud i wiarę z okrzykiem: „Niech żyje Chrystus Król! Niech żyje nasza Pani z Guadalupe!”. Przez tę *Statio orbis* zgromadzony na modlitwę, adorację i celebrację wchodzi Kościół z nową nadzieją w trzecie tysiąclecie. Kościół adoruje Eucharystię Jezusa Chrystusa, który jest światłem i życiem ludzi i towarzyszy mu na jego drodze tworzenia lepszych warunków życia, gdy tęskni on jeszcze za ojczyzną wieczną.

5. Zbliżający się Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny może być dla Kościoła doskonałą okazją do uczczenia Jezusa Chrystusa, – który jest w nim obecny, – kie-

¹ Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*: AAS 57 (1965) 766.

dy Go publicznie wielbi złączony więzami miłości i jedności. To wspaniała okazja do okazania przez Kościół wiary w eucharystyczną obecność, pogłębienia niektórych aspektów tego misterium, wskazania jego podstawowego znaczenia dla życia i działania Kościoła w dzisiejszym świecie, jak również do wzięcia na siebie nowych obowiązków dotyczących ewangelizacji. Do tego potrzeba starannego przygotowania.

6. Niniejszy tekst winien dać impulsy do zastanowienia mogące służyć zarówno w fazie przygotowania, jak i w czasie Kongresu jako podstawa dalszego postępu i późniejszych studiów oraz spotkań modlitewnych. Tekst ten zaprasza do przeżycia tęsknoty za kontemplowaniem Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, do poczucia się za dostrzeżonym przez Niego i do doświadczenia Jego obecności: **Chcemy wpatrywać się w Twoje oblicze, Panie** (rozdział I). Doświadczamy Jego obecności przez kontemplację, która nas nie może oddalić od naszych bliźnich, lecz przeciwnie, czyni nas czułymi i otwartymi na ludzką radość i troskę oraz rozszerza nasze serce na wymiar światowy² i przez to przygotowuje perspektywę naszej teraźniejszości z wiary, w pewności, że „**Światło w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła**” (J 1,5) (rozdział II). Jako szczytowy punkt każdej ewangelizacji i najwidoczniejsze świadectwo zmartwychwstania Chrystusa³ jest **Eucharystia światłem i życiem nowego tysiąclecia** dla Kościoła, który jest w drodze i który rozpoczął dzieło nowej ewangelizacji (rozdział III). Wreszcie na początku nowego tysiąclecia konieczne jest jasne i radosne głoszenie naszej wiary w Jezusa Chrystusa, aby On zechciał rozjaśnić ten nowy etap historii: **Modlitwa do Chrystusa eucharystycznego**.

+ Kardynał Juan Sandoval Íñiguez
Arcybiskup Guadalajara

² Jan Paweł II, *List Ojca Świętego do biskupa Liège Alberta Houssiau z okazji 750-lecia święta Bożego Ciała*, nr 4, „L'Osservatore Romano” wyd. polskie 17 (1996) nr 10 (187) s. 7-8; wersja elektroniczna www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/boze_cialo.html.

³ Tamże, nr 8, cytowany tekst z DP 5.

I. CHCEMY WPATRYWAĆ SIĘ W TWOJE OBLICZE, PANIE

Prawdziwa obecność Jezusa Chrystusa w tajemnicy Eucharystii

Kontemplujący Chrystusa eucharystycznego

7. Jak ci greccy pielgrzymi, którzy przybyli na święto Paschy do Jerozolimy, prosili Apostoła Jakuba, że chcą zobaczyć Jezusa, tak dzisiejsi ludzie, choć nie zawsze świadomie, proszą współczesnych chrześcijan, aby nie tylko mówili o Jezusie Chrystusie, ale w pewnym sensie pozwolili im Go zobaczyć. I to jest dokładnie zadaniem Kościoła!: odzwierciedlać światłość Chrystusa we wszystkich epokach dziejów i sprawiać, aby blask Jego oblicza zajaśniał także pokoleniom nowego tysiąclecia. Nie możemy jednak wypełnić tego zadania, jeśli my sami jako pierwsi nie będziemy tymi, którzy kontemplują oblicze Chrystusa (por. NMI 16). Dlatego jest konieczne, abysmy najpierw przeżyli to, co wyraża Apostoł Jan: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i słyszeli, abyscie i wy mieli współuczestnictwo z nami” (1 J 1,3).

8. Jak możemy dziś zobaczyć i kontemplować życie, to światło ludzi (por. J 1,4), które nam się objawiło? Przez wcielenie Syna Bożego (por. NMI 22) Chrystus stał się widzialny i zamieszkał wśród nas (por. J 1,14). Dlatego Apostołowie w ludzkiej twarzy Jezusa mogli dostrzec Boże oblicze, przede wszystkim dlatego, że byli świadkami Jego licznych znaków i cudów (por. J 20,30-31; NMI 24). Kontemplowali oni również oblicze Jezusa na krzyżu, pełne bólu, tajemnicę w tajemnicy, którą człowiek może jedynie adorować na kolanach (por. NMI 25). Przede wszystkim kontemplowali oblicze Zmartwychwstałego (por. NMI 28), który im przywraca utracony pokój i radość (por. Łk 24,36-43). Wszystko to przeżywa Kościół, kontemplując tajemnicę eucharystyczną. Tam codziennie spotykamy Jezusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, tam w sposób bezkrwawy ponawia się Jego męka i śmierć, tam spotykamy zmartwychwstałego Jezusa, Chleb życia wiecznego, zadatek naszego zmartwychwstania.

9. Jezus Chrystus jest światłem i życiem (por. J 8,12). Dlatego koniecznie powinniśmy szukać odpowiednich środków i dróg do skutecznego głoszenia Jego słowa i sprawowania Eucharystii i stąd dotrzeć do wszystkich dziedzin życia społecznego, jako zaczyn nowej cywilizacji.

Wierzimy w prawdziwą obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii

10. Czy rzeczywiście Chrystusa możemy spotkać w Eucharystii? Począwszy od Ostatniej Wieczerzy (por. Mt 26,17nn; Łk 22,15) Kościół wierzy w prawdziwą obecność Ciała i Krwi Chrystusa, razem z Jego duszą i boskością, pod postaciami chleba i wina: „W centrum celebracji Eucharystii jest chleb i wino, które przez słowa Chrystusa i wezwanie Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Chrystusa” (KKK 1333). Prawdą jest to, czego uczy Kościół, że Chrystus jest obecny w swoim Kościele na różne sposoby, przede wszystkim jednak pod eucharystycznymi postaciami chleba i wina (por. KKK 1373).

11. Powołując się na liczne świadectwa tradycji, *Katechizm Kościoła katolickiego* uczy, że „Sposób obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi jest wyjąt-

kowy. Stawia to Eucharystię ponad wszystkie sakramenty i czyni z niej jakby doskonałość życia duchowego i cel, do którego zmierzają wszystkie sakramenty” (KKK 1374). Kościół zawsze rozumiał realizm słów ustanowienia Eucharystii, dlatego Sobór Trydencki streszcza wiarę w rzeczywistą obecność, nauczając: „Ponieważ Chrystus, nasz Odkupiciel, powiedział, że to, co podawał pod postacią chleba, jest prawdziwie Jego Ciałem, przeto zawsze było w Kościele Bożym to przekonanie, które święty Sobór wyraża dzisiaj na nowo” (KKK 1376).

12. Mowa Jezusa w Kafarnaum po rozmnożeniu chleba (por. J 6, 1-71) wyjaśnia realizm Jego słów, przez które objawia nam, że jest On chlebem, który zstąpił z nieba (por. J 6,51). Musimy spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew (por. J 6,53), aby mieć życie, którego nam udziela Chleb z nieba. Realizm tych słów spowodował, że ludzie sprzecznali się i pytali: „Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia” (J 6,52). Kiedy Jezus domagał się, aby Jego wypowiedź potraktować dosłownie: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6,55), wielu uczniów oburzyło się i nawet Go opuściło (por. J 6,66). Na końcu tej mowy Jezus zwraca się do Apostołów i pyta ich, czy także oni chcą odejść. Słowa Piotra wyjaśniają, że wierzą oni w prawdziwość słów Chrystusa: „Panie do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6,68). Niestety, zarówno wtedy jak i dziś istnieją ludzie, którzy nie wierzą w rzeczywistą obecność Chrystusa pod eucharystycznymi postaciami (por. J 6,64). Na początku trzeciego tysiąclecia Kościół musi zapytać siebie: Dlaczego tak trudno odkryć oblicze Chrystusa w Eucharystii? Co należy czynić, aby Chrystusa, który daje nam siebie, ludzie cenili i cieszyli się Nim? Co należy czynić, aby Go adorować w ciszy przed Najświętszym Sakramentem czy uroczysto Go wzywać w Uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa?

„Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana” (J 20,20): Droga ducha

13. Oblicze, które Apostołowie kontemplowali po zmartwychwstaniu, było obliczem tego samego Jezusa, z którym żyli przez trzy lata. Teraz przekonuje ich o zdumiewającej prawdzie swojego nowego życia przez to, że pokazuje im swoje ręce i bok. Uwierzyć nie było łatwo. Uczniowie idący do Emaus uwierzyli na końcu drogi, która duchowo wiele od nich wymagała. Apostoł Tomasz uwierzył dopiero wtedy, kiedy został wezwany, aby dotknąć Zmartwychwstałego (por. J 20,24-29). Chociaż chciano widzieć i dotknąć Jego ciało, w rzeczywistości tylko wiara w pełni mogła przeniknąć tę tajemnicę. Było to doświadczenie, które Apostołowie musieli już przeżywać w czasie ziemskiego życia Jezusa, kiedy co dnia przez Jego cuda i słowa czuli się postawieni przed tajemnicą. Do Jezusa dociera się bowiem w rzeczywistości tylko na drodze wiary, przez drogę, której etapy ukazuje nam sama Ewangelia w znanej scenie spod Cezarei Filipowej: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Symonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16, 16-17; por. NMI 19).

14. Piotr uwierzył w Chrystusa eucharystycznego nie dlatego, że jako człowiek doszedł do poznania, ale dlatego, że tę łaskę otrzymał od Boga (por. NMI 20). Gdyż: „Nie doświadczamy Go jednak i nie zbliżamy się do Niego przez zmysły. To wiara i

miłość każą nam uznać, że pod postaciami chleba i wina obecny jest Chrystus⁴. Należy dziś wskazać, bardziej niż kiedykolwiek, że: „Tylko doświadczenie milczenia i modlitwy stwarza odpowiednie podłoże, na którym może dojrzeć i rozwinąć się bardziej prawdziwe, adekwatne i spójne poznanie tajemnicy” (NMI 20).

„Szukam, o Panie, Twojego oblicza” (Ps 27,8): eucharystyczne oblicze Chrystusa

15. Dawna tęsknota Psalmisty nie mogła znaleźć większego i bardziej niespodziewanego spełnienia, nad kontemplację oblicza Chrystusa. W nim Bóg nam błogosławi i „zajaśnieje dla nas Jego oblicze” (Ps 67,2). Jednocześnie jako Bóg i człowiek objawia nam również prawdziwe oblicze człowieka, „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi” (NMI 23). Tęsknota Psalmisty istnieje w sercu każdego człowieka, szczególnie tego, który został dotknięty przez Boga. Tęsknota, aby ujrzeć oblicze Boga, nie jest daremna, gdyż Chrystus nie odszedł, ale wypełnił swą obietnicę: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

16. Świadomy obecności Zmartwychwstałego, dzięki Eucharystii: „W dwa tysiące lat po tych wydarzeniach Kościół przeżywa je tak, jak gdyby dokonały się dzisiaj. Jako Oblubienica Chrystusa kontempluje w Jego obliczu swój skarb i swoją radość. *Dulcis Iesu memoria, dans vera cordis gaudia*: jakże słodko jest wspominać Jezusa, źródło prawdziwej radości serca! Pokrzepiony tym doświadczeniem, Kościół wyrusza dziś w dalszą drogę, aby na początku trzeciego tysiąclecia głosić światu Chrystusa: *On jest wczoraj i dziś, ten sam także na wieki* (Hbr 13,8)” (NMI 28).

17. Idąc za zaproszeniem papieża Jana Pawła II, że „żywa brama, którą jest Chrystus, pozostaje otwarta szerzej niż kiedykolwiek” (NMI 59) należy zastanowić się, jak możemy dzielić się doświadczeniem kontemplacji eucharystycznej, aby oświecała nasze parafie i przemieniała je we wspólnoty pełne radości i nadziei.

II. „A ŚWIATŁOŚĆ W CIEMNOŚCI ŚWIECI I CIEMNOŚĆ JEJ NIE OGARNĘŁA” (J 1,5)

Blaski i cienie dzisiejszego świata

18. Jezus Chrystus jest światłem i życiem. Słowa te stanowią syntezę wszystkiego, czego On nam udziela i streszczają się w tajemnicy Eucharystii. Chleb i wino służą do tego, aby podtrzymywać życie naturalne. Analogicznie, jeśli nie spożywamy Chleba eucharystycznego, nie karmimy swego życia, które otrzymaliśmy w sakramencie chrztu św. Jest to życie, które staje się doskonalsze, gdyż dzięki Eucharystii wzrastają cnoty i pomnażają się dary Ducha Świętego, aby uczynić uczestnikami zbawienia tych, dla których została ona ustanowiona. W przeciwieństwie do życia naturalnego życie łaski nie ma granic. Na progu nowego tysiąclecia pojawiają się pytania i nadzieje, blaski i cienie. Jest to odwieczna walka ciemności ze światłością. Zbawiciel jednak przybył, a Jego obecność w Eucharystii jest gwarancją zbawienia dla nas i dla historii.

⁴ Tamże, nr 3.

Blaski

19. Papież Jan Paweł II nieustannie nas wzywa, aby dostrzegać jasne strony, które mimo trudności czynią świat bardziej przyjazny i godny miłości. Gdyż Syn Boży stał się człowiekiem na pięknym świecie, który Ojciec stworzył jako dobry (por. Rdz 1,10,12,18,21.25). W Nowym Testamencie św. Łukasz dzieci światłości porównuje z dziećmi ciemności, a św. Jan powie, że Bóg jest pełnią światłości. Chrystus jako objawienie się Ojca jest światłem, które ukazało się ludziom, ale świat ciemności nie przyjął światła. Jako dzieci światłości jesteśmy wezwani do nadania życiu sensu, do uczynienia promieni światła bardziej widocznymi. Należy szczególnie podkreślić:

20. Z radością można zaobserwować wzrastającą w ostatnich latach liczbę katolików, rozwój licznych ruchów kościelnych, obiecujący wzrost życia duchowego. W dalszym ciągu wiele kobiet i mężczyzn na świecie odpowiada na wezwanie Jezusa do pójścia za Nim. Stwierdzamy wzrost powołań do kapłaństwa i życia poświęconego Bogu, co jest nadzieją na lepszą przyszłość.

21. Obrona godności i praw człowieka w imię Ewangelii stała się centralnym tematem zadań i pracy wielu chrześcijan. Papież Paweł VI powiedział, że Kościół uznaje się w pewnym względzie w czasie całego Soboru za sługę ludzkości⁵. Wielkim blaskiem jest możliwość oglądania, jak chwała Pana „w kolejnych wiekach, zwłaszcza zaś w minionym stuleciu, wzbudziła w Kościele wielką rzeszę świętych i męczenników (...). To wymowne orędzie, przemawiające bez słów, jest żywym objawieniem oblicza Chrystusa” (NMI 7). Znakami nadziei są także upadek totalitarnych reżimów ateistycznych, wolność i postęp demokracji w wielu narodach.

22. Człowiek szuka prawdy, nie chce żyć w zakłamaniu. Dlatego młodym ludziom Papież słusznie proponuje wspaniałe zadanie: stawać się „stróżami poranka” (NMI 9; Iz 21, 11-12). Eucharystia będzie dla nich zawsze słońcem, które rozjaśni ich życie i obdarzy ciepłem, w którym spotkają Tego, który jest prawdziwym życiem. W Eucharystii nie tylko człowiek szuka Boga, ale także Bóg szuka i oczekuje człowieka.

23. Kościół często mówi o kulturze życia, ukazuje nam nieprzemijającą wartość każdego człowieka oraz że „Ewangelia miłości Boga do człowieka, Ewangelia godności osoby i Ewangelia życia stanowią jedną i niepodzielną Ewangelię” (*Evangelium vitae* 2). Eucharystia, Chleb życia wiecznego, pozwala nam głosić, że życie ludzkie jest święte od poczęcia do naturalnej śmierci. W każdym spotkaniu z Eucharystią Jezus nam przypomina: „szanuj, broń, miłuj życie i służ życiu – każdemu życiu ludzkiemu” (*Evangelium vitae* 5).

24. Wspólnota chrześcijańska i społeczeństwo podjęły wiele inicjatyw dla dobra najsłabszych oraz bezbronnych i prowadzić je będą nadal. Dzieci są uważane za dar Boży. Powstają centra pomocy życiu. Postęp naukowy, techniczny i medyczny jest coraz bardziej ceniony założywszy, że służy on godności człowieka i dobru narodów. Stwierdza się silniejszą niechęć do kary śmierci oraz do wojny jako środka rozwiązywania konfliktów (por. *Evangelium vitae* 26-27).

⁵ Por. F. Biffi, *Il magistero dei Papi*, „Seminarium” 35 (1983) s. 347.

25. Podobnie szacunek wobec natury: Ludzie są bardziej świadomi, że otrzymali naturę jako dar i zadanie, aby być jej zarządcami. Eucharystyczne chleb i wino, owoce ziemi i pracy człowieka, wyrażają właściwie tęsknotę za doprowadzeniem całego stworzenia do pełni, gdyż jęczy ono i wzdycha w bólach rodzenia i oczekuje na zbawienie (por. Rz 8,22).

26. W obliczu tych blasków, które stwierdzany z wdzięcznością, pytamy: Jak możemy pomnożyć pozytywne aspekty dzisiejszego świata, kiedy wzywamy Bożej łaski? Jak przez nasze wysiłki i odpowiedzialność możemy przyczynić się do tego?

Cienie

27. Stoimy wobec poważnych problemów: Żyjemy w ambiwalentnej i dlatego czasem ograniczającej globalizacji. Powstają bezlitosne systemy gospodarcze, które nie liczą się z człowiekiem, potężne kultury, które ograniczają słabsze. Przepaść między nędzą i bogactwem pogłębia się, zamiast zmniejszać.

28. Ubolewamy nad zacieraniem świadomości moralnej, zanikiem zdolności kochania do końca, nad terroryzmem, śmiercią i cierpieniem spowodowanymi przemocą, brakiem zainteresowania prawdą, rozpadem rodziny, bólem nad życiem, które nie ma sensu, aborcją, przez którą bezlitośnie zabija się bezbronnych, niepewnością na rynku pracy, która dusi życie własne i rodzinne wielu ludzi.

29. Wydaje się, że cienie utrudniają drogę chrześcijan: „Do tych grzechów zaliczamy handel narkotykami, pranie pieniędzy, korupcję w różnych dziedzinach, budzącą strach przemoc, zbrojenia, dyskryminację rasową, nierówność społeczną i nierozumne niszczenie środowiska naturalnego. Grzechy te ukazują głęboki kryzys, który spowodowany jest zagubionym zmysłem Boga i zanikiem podstaw moralnych, które winny określać życie każdego człowieka. Bez jakiegokolwiek odniesienia moralnego człowiek popada w nieograniczony pęd do bogactwa, który zaciemnia każde spojrzenie na rzeczywistość społeczną oparte na Ewangelii” (*Ecclesia in America* 56).

30. Stwierdzamy nieobecność Boga, który wykluczany jest z życia prywatnego i społecznego, podczas gdy mnożą się sekciarskie, fanatyczne, często fundamentalistyczne formy religijności albo różnorodne duchowości bez odniesienia do Boga czy do obowiązku moralnego.

31. Te i inne blaski i cienie naszych czasów kazały nam zadać następujące pytania: Co powinniśmy robić, aby nasze parafie z ich chrześcijańską misją żyły jak dzieci światłości i przyniosły światu owoce światłości: prawość, sprawiedliwość i prawdę? (por. Ef 5,8-9).

III. EUCHARYSTIA ŚWIATŁEM I ŻYCIEM NOWEGO TYSIĄCLECIA

„Eucharystia źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego” (KK 11)

1. Eucharystia towarzyszy nam w naszej pielgrzymce

32. Na początku trzeciego tysiąclecia obchodzi Kościół 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w nadziei na ciągle nową obecność Pana. Kościół, lud pielgrzymujący, w Eucharystii odnajduje pokarm życia, który go odżywia na jego drodze. Lud ten wie, że zmierza do wiecznej ojczyzny (por. Hbr 11,13-16). Kościół obchodzi

pamiętkę zmartwychwstałego Pana, oczekując niedzieli bez zachodu słońca, w którą cała ludzkość wejdzie do Twego wiecznego odpoczynku (por. 10 prefacja na niedzielę zwykle w mszale hiszpańskim).

Ofiara Nowego Przymierza

33. Eucharystia jest ofiarą: Ofiarą odkupienia i równocześnie ofiarą Nowego Przymierza⁶. W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus ustanowił eucharystyczną ofiarę swojego Ciała i Krwi, aby na wieki utrwalić ofiarę krzyża i zostawić Kościołowi pamiętkę swojej śmierci i zmartwychwstania (por. KL 47).

34. Jezus jest w Eucharystii ofiarą, którą obdarza nas Ojciec, aby się ofiarować; ofiarą za nas wydaną, aby nas oczyścić i z Nim pojednać. Złożenie ofiary znajdujemy już w Starym Testamencie w ofierze Abrahama (por. Rdz 22,1-14), o czym śpiewamy w sekwencji na Boże Ciało: *In figuris praesignatur, cum Isaac immolatur* (sekwencja „*Lauda Sion*”). Ofiarniczy charakter Eucharystii występuje już w słowach ustanowienia: „To jest Ciało moje za was wydane” oraz: „To jest Krew moja za was wylana” (por. Łk 22,19-20; KKK 1365). Ofiara Chrystusa i ofiara eucharystyczna są jedną ofiarą, gdyż ofiara jest ta sama, jedynie sposób ofiarowania jest inny (por. Sobór Trydencki; KKK 1367). Ofiara Chrystusa jest również ofiarą członków Jego Ciała, tak że „Życie wiernych, składane przez nich uwielbienie, ich cierpienia, modlitwy i praca łączą się z życiem, uwielbieniem, cierpieniami, modlitwami i pracą Chrystusa i z Jego ostatecznym ofiarowaniem się oraz nabierają w ten sposób nowej wartości” (KKK 1368).

35. Podobnie „Eucharystia jest pamiętką Paschy Chrystusa, aktualizacją i ofiarowaniem sakramentalnym Jego jedynej ofiary w liturgii Kościoła, który jest Jego Ciałem” (KKK 1362). Jest pamiętką, w której są głoszone cuda uczynione przez Boga dla człowieka i uobecniana jest Pascha Chrystusa. Ofiara, którą Jezus wtedy złożył raz na zawsze na krzyżu, aktualizuje się w celebracji (por. Hbr 7, 25-27). Uobecniając przeszłość, Pamiętka ta przenosi nas w przyszłość w nadziei na przyjście Pana: „Ile razy ten chleb spożywamy i pijemy z tego kielicha, głosimy śmierć Twoją, Panie, oczekując Twego przyjścia w chwale” (II aklamacja po przeistoczeniu).

36. Od swego początku Kościół sprawuje Eucharystię posłuszny nakazowi Pana: „To czyńcie na moją pamiętkę” (1 Kor 11,24-25). Po konsekracji, w centralnej części Modlitwy eucharystycznej, modlimy się: „Wspominając, Boże, zbawczą mękę Twojego Syna, jak również cudowne Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, oraz czekając na powtórne Jego przyjście, składamy Ci wśród dziękczynnych modłów tę żywą i świętą Ofiarę” (III ME).

Chleb, który przemienia

37. Pismo Święte przedstawia Eucharystię również jako pokarm. Zapowiedzi Eucharystii ze Starego Testamentu głoszą i podkreślają ten jej aspekt. Jedną z nich jest ofiara Melchizedeka, który Najwyższemu Bogu ofiarował chleb i wino (por. Rdz 14,18). Również baranek paschalny i chleby niekwaszone wskazują na Eucharystię jako pokarm (por. Wj 12,1-28). Zanim lud wyszedł z niewoli, odbywa się wieczerza,

⁶ Por. Jan Paweł II, *Dominicae Cenaе*, nr 9.

w czasie której spożywa się baranka, symbol zbawczego działania Boga. Lud rozpoczyna długą wędrówkę, która zaprowadzi go do Ziemi Obiecanej. Również posiłek, jaki Mojżesz spożył razem z 70 starszymi po złożeniu ofiary przymierza, wskazuje na Eucharystię (por. Wj 24,11).

38. Podkreślenie znaczenie Eucharystii jako posiłku wędrowców znajdujemy również w symbolu manny (por. Wj 16,1-35), cudownym pokarmie, który Bóg zesłał ludowi izraelskiemu i którym go karmił przez 40 lat wędrówki przez pustynię. Na nią dosłownie powołał się Chrystus, kiedy mówił o swoim eucharystycznym Ciele jako niebieskim chlebie życia (por. J 6,49-51.58).

39. Inny symbol zapowiadający Eucharystię jako pokarm karmiący pielgrzymów, to chleb, który spożył Eliasza i który został upieczony na żarzących się węglach: „Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb” (1 Krl 19,8).

40. Aspekt Eucharystii – pokarm pielgrzymów, ujęła poetycko sekwencja na Boże Ciało: „*Ecce panis angelorum, factus cibus viatorum*” (Sekwencja „*Lauda, Sion*”). Chleb eucharystyczny jest siłą słabych: „Jego Ciało za nas wydane umacnia nas, gdy je spożywamy” (1 prefacja o Najświętszej Eucharystii). Chleb ten jest pociechą chorych, wiatykiem umierających, Chrystus staje się w nim pokarmem i napojem duchowym, aby być dla nas pokarmem w wędrówce na wieczną ucztę paschalną (por. III prefacja o Eucharystii w mszale hiszpańskim). Jest On treściwym pokarmem, który tak wielu chrześcijan umacnia w dawaniu świadectwa w tak wielu dziedzinach.

41. „Kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57), mówi Jezus, aby wskazać na konieczność, że chrześcijanin musi się Nim odżywiać, bo On jest Chlebem, który zstąpił z nieba. Uczestnictwo w tej świętej uczcie pozwala nam stać się mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa. Eucharystia Jezusa to centrum życia Kościoła.

42. Kościół posiada Eucharystię jako pokarm, który karmi i wewnętrznie przemienia. Leon Wielki mówi, że „nie co innego sprawia uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa jak to właśnie, że się przemieniamy w to, co przyjmujemy”⁷. Jesteśmy przyjęci przez Chrystusa, jesteśmy przemienieni w nowych ludzi, którzy są ściśle złączeni z Nim, Głową Mistycznego Ciała.

43. Nowe życie, które nam daje Chrystus w Eucharystii, staje się dla nas lekarstwem nieśmiertelności, antidotum przeciw śmierci i pokarmem na życie w Jezusie Chrystusie (por. Ignacy z Antiochii, *List do Efezjan* 20,2). My, żyjący dzięki Chrystusowi, który chce, abyśmy wszyscy mieli życie w pełni, musimy głosić świętość życia od jego poczęcia do naturalnej śmierci i sprzeciwiać się szkodliwym wpływom kultury śmierci.

2. Eucharystia – tajemnica komunii i centrum życia Kościoła

44. Eucharystia jest sakramentem jedności Kościoła, co głosi Apostoł Paweł: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało” (1 Kor 10,17). Chrystus sam wyraża to życzenie w Modlitwie arcykapłańskiej, aby byli jedno i trwali w Nim, jak On stanowi jedno z Ojcem i trwa w Nim (por. J 17, 20-23). Dzieje Apo-

⁷ Sermo 63, 7 (Kazanie 12 o Męce Pańskiej), cytowane w KK 26.

stolskie ukazują, jak przez łamanie chleba tworzy się wspólnota życia i miłości (por. Dz 2,42-47). Eucharystia oznacza i tworzy jedność.

45. Już samo uczestnictwo w jednym stole jest symbolem braterstwa i wspólnoty w Duchu. Jak wspomina Didache (por. 9,4), zewnętrzny znak spożywanego posiłku, ziarno pszenicy, rozproszone po górach a połączone w jeden chleb, jest symbolem jedności Kościoła, zjednoczonego we wszystkich zakątkach ziemi. Symbolikę chrześcijańską odnośnie do jedności Kościoła wyczerpująco ukazali Ojcowie Kościoła. Myśl tę podejmuje Sobór Trydencki, kiedy uczy, że Chrystus zostawił Kościołowi Eucharystię jako „symbol tej jedności i miłości, w jakiej chciał, aby wszyscy chrześcijanie byli razem złączeni i zjednoczeni” (*Breviarium fidei* 288) oraz znak tego jednego Ciała, którego Głową jest Chrystus. Również Sobór Watykański II Eucharystię określa jako „sakrament miłosierdzia, znak jedności, więź miłości” (KL 47).

46. Skoro Eucharystia jest źródłem jedności, to jest ona także centrum życia chrześcijańskiego. Jest to tłumaczone tym, że mamy w niej jedyną i transcendentną zasadę, z pomocą której można osiągnąć to, co dla ludzi nie jest możliwe do osiągnięcia z powodu ich grzechu i rozproszenia. Zasada jedności jest prawdziwym ciałem Chrystusa, które zostało dane Kościołowi, aby stał się mistycznym Ciałem, którego On jest Głową a my członkami.

47. Kościół sprawuje Eucharystię, a Eucharystia tworzy Kościół (por. RH 20). Dlatego Eucharystia jest centrum życia chrześcijańskiego i do niej zmierzają pozostałe sakramenty (por. KL 7), posługi kościelne i dzieła apostołstwa. Najświętsza Eucharystia jest źródłem i szczytem wszelkiej ewangelizacji. Eucharystia zawiera całe bogactwo zbawcze Kościoła, którym jest sam Chrystus, nasz Baranek Paschalny i chleb życia. Przez swoje Ciało ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom (por. DK 5).

48. Tajemnica eucharystyczna winna zatem stać się ośrodkiem życia Kościoła lokalnego. Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawnie istniejących wspólnotach lokalnych, które w łączności z ich pasterzami także w Nowym Testamencie nazywane są Kościołami. W Kościołach tych wierzący są gromadzeni przez głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa, sprawowane jest Misterium Uczty Pańskiej, w czasie którego wszyscy przez Ciało i Krew Pana zostają złączeni więzami braterstwa. W tych wspólnotach, choć często są one małe i biedne albo żyją w diasporze, jest obecny Chrystus, którego moc jednoczy jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Udział w Ciele i Krwi Chrystusa przemienia nas w Tego, którego przyjmujemy (por. KK 26).

49. Eucharystia, tajemnica komunii dla zbawienia świata. Kościoły i wspólnoty odłączone od nas są mimo pewnych braków środkami zbawienia, których skuteczność pochodzi wprost z pełni łaski i prawdy powierzonej Kościołowi katolickiemu, jak uczy Sobór Watykański II (por. DE 3). Kościoły te nie cieszą się pełną jednością, którą Chrystus obdarzył Kościół, gdyż nie posiadają one w pełni zbawczych środków, jakie Chrystus zostawił swojemu Kościołowi. Do środków tych zaliczamy przede wszystkim Eucharystię, która oznacza i urzeczywistnia jedność wszystkich ludzi wierzących w Chrystusa.

50. Kościoły Wschodnie, jak naucza Sobór Watykański II, posiadają sakrament święceń i tę samą wiarę odnośnie do Eucharystii (por. DE 15), podczas gdy niektóre

niekatolickie wspólnoty chrześcijańskie Zachodu z powodu braku sakramentu święceń, nie zachowały pierwotnej i pełnej prawdy (substancji) Misterium Eucharystii, chociaż wyznają one pamiętkę śmierci i zmartwychwstania Pana w Wieczery Pańskiej, która oznacza życie w łączności z Chrystusem oraz oczekują Jego przyścia w chwale (por. DE 22). Z tego powodu Eucharystia wzywa nas do odkrycia i poznania pozytywnych wartości w tych Kościołach i wspólnotach, które nie są w pełnej jedności z Kościołem katolickim, aby jedność i Eucharystia stały się dziełem Bożym, które wzywa nas do aktywnej i odpowiedzialnej współpracy w umiłowaniu prawdy i nastawieniu pełnym miłości i pokory (por. DE 11).

51. Żywa wspólnota jest identyczna ze wspólnotą eucharystyczną: „Nie zbuduje się jednak żadnej wspólnoty chrześcijańskiej, jeżeli nie jest ona zakorzeniona w celebracji Najświętszej Eucharystii; od niej więc trzeba rozpoczynać wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty” (DP 6). Dlatego należy zaplanować i przeprowadzić program duszpasterski, rozpoczynając od Eucharystii, która jest sprawowana i kontemplowana na adoracji, aby przyniosła ona owoce szczególnie odnośnie do powołań.

3. Eucharystia – wezwanie do dzielenia

52. „Tajemnica eucharystyczna staje się szkołą miłości bliźniego, miłości człowieka” (*Dominicae Cenaе* 6). Tak rozumiemy związek między Eucharystią i światłem, o którym mówi Ewangelista Jan: „Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi swego brata, dotąd jeszcze jest w ciemności” (1 J 2,9).

53. Złożyć prawdziwie Ofiarę Chrystusa, znaczy ofiarę tę kontynuować w życiu pełnym poświęcenia dla bliźnich. Jak On złożył się w ofierze pod postaciami chleba i wina, tak musimy i my złożyć siebie w braterskiej i pokornej służbie dla drugich. Należy się przy tym bardziej kierować ich potrzebami, a nie zasługami, i dać im chleba albo tego, czego najbardziej potrzebują do godnego życia.

54. Chrześcijanie nie wynaleźli ani pokarmu, ani posiłku. Są one elementami, które należą do ludzkiego życia i stanowią podstawowe potrzeby. Ich bogactwo objawia się mniej w materialnym fakcie jedzenia i picia, ale przez komunikowanie, dzielenie i bratanie. Dla chrześcijanina, który jest świadomy swego członkostwa w Mistycznym Ciele Chrystusa, przedstawiają one możliwość, aby Ucztę eucharystyczną sprawować nie tylko jako przywilej, ale także jako wezwanie. Chleb i wino, które składamy na ołtarzu, prowadzą do spojrzenia na pokarm i napój, który winien znajdować się na stole każdego człowieka. Jest bowiem wiele ludzi, którzy nie korzystają z bogactwa, gdyż albo nie mają nic do jedzenia, albo nie mają nikogo, z kim mogliby je dzielić, co stanowi wielką niesprawiedliwość.

55. Sytuacja taka stanowi jaskrawą przeciwność tego, co Jezus głosił i czynił w czasie swego ziemskiego życia, a co wspólnota pierwszych chrześcijan, posłuszna poleceniu Chrystusa, brała pod uwagę i tym żyła. Dlatego sprawowanie i uczestnictwo w Eucharystii, uczcie, zaprasza nas do połączenia łamania chleba ze wspólnotą dóbr (por. Dz 2,42-44; 4,34), z kolektą dla potrzebujących (por. Dz 11,29; 12,25), ze służbą przy stole (por. Dz 6,2) oraz z przewyciężaniem wszelkich podziałów i dyskryminacji (por. 1 Kor 10,16; 11,18-22; Jk 2,1-13). Ma to oczywiste konsekwencje dla ewangelizacji świata, szczególnie w krajach rozwijających się.

56. Eucharystia aktualizuje diakonię, służbę Chrystusa, i jest miejscem odnowy posłannictwa Kościoła, szczególnie dla dobra najbardziej potrzebujących. Przez to stanowi szkołę, źródło miłości i diakonii, i musi być koniecznie połączona z życiem. Znaczy to, że w Eucharystii i przez Eucharystię popierane są wartości braterskiej akceptacji, solidarności i wspólnoty dóbr. To świadectwo miłości jest koniecznym elementem prawdziwej ewangelizacji.

4. Chrystus ewangelizujący a Eucharystia, źródło ewangelizacji

57. W centrum Chrystusowego dzieła zbawienia stoi zadanie ewangelizacji. Jezus głosi królestwo Boże nie tylko słowami, ale także „samą swoją obecnością i ujawnieniem się (...), a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie” (KO 4). Można właściwie powiedzieć, że sam Jezus jest królestwem Bożym.

58. Papież Paweł VI wskazuje, że ewangelizacja „zaczyna się dzieć za życia Chrystusa i na zawsze przygotowuje się przez Jego śmierć i zmartwychwstanie, ale ma być cierpliwie prowadzona dalej w ciągu historii aż całkowicie wypełni się w dniu ostatecznego przyjścia Chrystusa” (*Evangelii nuntiandi* 9). Dlatego najważniejszym obowiązkiem Kościoła jest kontynuowanie zadania Chrystusa i przyjęcie za własne słów św. Pawła: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,17).

59. Eucharystia jest źródłem ewangelizacji, gdyż jest w pewnym względzie „centrum Ewangelii”. Wydaje się, że stoi ona w łączności z uczcą paschalną, o czym wspominają teksty ustanowienia Eucharystii (por. m.in. Mt 26, 17-25) a także z najważniejszymi tekstami Ewangelii, jak głoszenie słowa Bożego, nawróceniem i wiarą, miłością bliźniego i koinonią, pojednaniem i przebaczeniem, a nawet życiem wiecznym (por. J 6; Dz 2,42-46; 1 Kor 10,14-22; 11,17-26).

60. Eucharystia jest poza tym szczytem sakramentalnej drogi, gdyż łączy i wskazuje na różne sakramentalne wydarzenia, jak chrzest, bierzmowanie, małżeństwo, przez które chrześcijanin wyraża swoje przyjęcie do tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła. Dlatego Eucharystia uwzględnia cały Kościół i każdego chrześcijanina, nie tylko, aby upodabniał się do Chrystusa, ale także, by jako członek Mistycznego Ciała Chrystusa wypełniał zadanie ewangelizacji współbraci.

61. Eucharystia jest wreszcie impulsem dla ewangelizacji w trzecim tysiącleciu, gdyż jest ona nie tylko centrum ewangelizacji, ale także jej źródłem, które w dzisiejszym świecie sprawia i przyczynia się do każdej ewangelizacji (por. NMI 36).

62. Szczególny aspekt przedstawia na pewno liturgiczna i ludowa adoracja Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Wielkoczwartkowy ołtarz adoracji, podniosła atmosfera procesji Bożego Ciała, zwyczaj Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, Czterdziestogodzinne nabożeństwo, Komunia w pierwszy piątek, nocne adoracje i Kongresy eucharystyczne stanowią m.in. wyraz prostej, ale też głębokiej wiary w prawdziwą obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii i wewnętrznej miłości dla Tego, który „mieszka wśród nas”. Niezaprzeczalnie, ewangelizacyjne zadanie Kościoła, szczególnie w naszych czasach, doznaje oczyszczenia i niezwykłego wzrostu, wobec mroku i cienia śmierci (por. Łk 1,79), które ogarniają nasz świat, gdyż Eucharystia jest światłem i życiem dla ludzkości.

63. Ewangelizacyjna moc Eucharystii zachęca chrześcijanina do tego, aby wspólnie pożył sobie zadaniu misjonarskiemu, które zależy od sytuacji danego regionu i kraju. Skoro Chrystus na Ostatniej Wieczerzy mówi: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19), nie możemy ignorować Jego wezwania, aby jak On być dzielonym chlebem i winem, które zostało przelane za życie świata. Bez takiego zaangażowania sprawowanie Eucharystii nie byłoby głoszeniem Ewangelii, jak mówił Koryntianom św. Paweł (por. 1 Kor 11,17-34).

64. Uczestnictwo w Eucharystii jest dla każdego chrześcijanina sercem niedzieli. Święcenie dnia Pańskiego to przywilej, z którego nie można zrezygnować. Nie jest to jednak wypełnienie przepisane obowiązku, ale niezbędny element prawdziwie świadomego i spójnego życia chrześcijańskiego (por. NMI 36). Popieranie uczestnictwa we Mszy św., szczególnie w niedzielnej, musi stać się konieczną częścią pastoralnego programu nowej ewangelizacji.

5. Maryja, „Matka prawdziwego Boga, przez którego żyjemy” (Nican Mopohua)

65. Dziewica Maryja z Guadalupe powiedziała kiedyś do Juana Diego i powtarza to dziś każdemu chrześcijaninowi: musisz wiedzieć, że będę zawsze Dziewicą Maryją, Matką prawdziwego Boga, przez którego żyjemy. Maryja powiedziała także: Ja, która tu stoję, czyż nie jestem twoją matką⁸. Dziewica Maryja przedstawiła się więc jako Matka Jezusa i Matka ludzi. Matka Boża z Guadalupe jest również dziś symbolem bliskości Chrystusa. Ona zaprasza do wspólnoty z Jezusem Chrystusem, abyśmy tak dotarli do Ojca. Licząc na matczyną pomoc Maryi, Kościół chciałby prowadzić ludzi na spotkanie z Chrystusem, gdyż ono jest punktem wyjścia i celem prawdziwego nawrócenia i odnowionej wspólnoty i solidarności.

66. Dziewica Maryja dla ludzi tego kontynentu była wielkim znakiem matczynej oblicza pełnego miłości, znakiem bliskości Ojca i Syna, z którymi zaprasza nas do wejścia we wspólnotę. Religijność ludów Ameryki, w związku z ich historią i kulturą, posiada silne zabarwienie Maryjne i znajduje szczególny wyraz w wizerunku Matki Bożej z Guadalupe, która przedstawiła się jako Matka Chrystusa i Matka ludu indiańskiego, Matka biednych, uciśnionych i potrzebujących pomocy. Pierwsi misjonarze, którzy przybyli do Ameryki z krajów o znaczącej tradycji Maryjnej, oprócz podstaw wiary chrześcijańskiej uczyli także miłości do Dziewicy Maryi, Matki Jezusa i Matki wszystkich ludzi. Objawienie się Maryi Janowi Diego na wzgórzu Tepeyac w Meksyku odegrało znaczącą rolę w ewangelizacji (por. *Ecclesia in America* 11). Dlatego Jan Paweł II pisze: Metyski wizerunek Matki Bożej z Guadalupe był od początku na kontynencie amerykańskim symbolem inkulturacji w dziele ewangelizacji, której Maryja była Gwiazdą i Przewodniczką (por. *Ecclesia in America* 70).

67. Obecność Maryi w Wieczerniku jest punktem odniesienia dla całej wspólnoty chrześcijańskiej, która przygotowuje się na łaskę Ducha Świętego do ewangelizacji (por. DM 4; KK 49; *Evangelii nuntiandi* 82). Doświadczenie Maryjne jest zawsze obecne we wspólnotach chrześcijańskich. Jest ono rzeczywistością, które wyrażało się w sprawowaniu Eucharystii w pierwotnym Kościele i wyraża się dziś w wielkich

⁸ J.G. Lamadrid, *Nican Mopohua*, Edition Jus, s. 45.

znakach pobożności Maryjnej. Św. Efreem w swoim poetyckim hymnie podkreśla ścisły związek między Maryją i Eucharystią: Maryja daje nam Eucharystię, w przeciwieństwie do Ewy, która dała nam chleb. Maryja jest tabernakulum, w którym mieszka Słowo, które stało się Ciałem, symbolem zamieszkania Ciała w Eucharystii. Ciało Jezusa, zrodzone z Maryi, przyszło na świat, aby stać się Eucharystią⁹.

Maryja, „Gwiazda ewangelizacji”

68. Papież Paweł VI na końcu encykliki *Evangelii nuntiandi* nadaje Bożej Rodzicielce tytuł „Gwiazda ewangelizacji”: „Rankiem dnia Pięćdziesiątnicy przewodniczyła Ona, modląc się początkom ewangelizacji, za sprawą Ducha Świętego. Niech Ona przyświeca jako Gwiazda stale odnawianej ewangelizacji, którą Kościół posłuszny nakazowi swego Pana winien podejmować i skutecznie zwłaszcza w tych zaiste trudnych, ale też pełnych nadziei czasach” (*Evangelii nuntiandi* 82). Dlatego Maryja jest pewną drogą, aby spotkać Jezusa. Pobożność Maryjna, jeśli jest właściwa, pomaga nieustannie nastawiać swoje życie na Ducha i wartości Ewangelii (por. *Ecclesia in America* 11).

69. Maryja pod wieloma względami jest „Gwiazdą ewangelizacji”: ponieważ przez swoją modlitwę z Apostołami jako Matka uczestniczyła w początkach Kościoła i przyjęła dar Ducha Świętego, ponieważ przez swoje macierzyństwo jest wzorem i przewodniczką Kościoła, ponieważ przez swoją przeżywaną wiarę i macierzyńskie orędownictwo przyczynia się do wzrostu wiary Kościoła. Towarzyszy Ona działalności ewangelizacyjnej Kościoła, która przez słowo i sakramenty przynosi wiarę, prowadzi do nawrócenia i obdarza życiem dzieci Bożych. Dlatego Jej czyny są rzeczywiste matczyne.

70. Najświętszej Maryi Pannie powierzamy przygotowania i przebieg 48. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, aby stał się wydarzeniem wiary i impulsem do ewangelizacji w nowym tysiącleciu koniecznie potrzebującym prawdziwego światła i życia, którymi jest Chrystus w Eucharystii.

Modlitwa do Chrystusa eucharystycznego

1. Boże, nasz Ojcze, wierzymy, że jesteś Stwórcą wszystkich rzeczy, że uczyniłeś nas podobnymi sobie w Obliczu Twojego Syna, który przez działanie Ducha Świętego począł się z Maryi Dziewicy, aby być dla nas podstawą i gwarancją życia wiecznego.

2. Wierzymy, troskliwy Ojcze, że dzięki mocy Ducha Świętego chleb i wino zostają przemienione w Ciało i Krew Twojego Syna, w pokarm, który zaspokaja głód na naszej drodze życia.

3. Wierzymy, Panie Jezu, że Twoje Wcielenie kontynuowane jest w Twoim eucharystycznym Ciele, aby karmić tych, którzy łakną światła i prawdy,

⁹ E. Back, CSCO, 218-219, Louvain 1961.

miłości i przebaczenia, łaski i zbawienia.

4. Wierzymy, że nadal dajesz się w Eucharystii, aby umacniać pielgrzymów i zaspokajać ich pragnienie kosztowania owoców swej pracy.

Wiemy, że w Betlejem, w „domu chleba”, Odwieczny Ojciec w łonie Panny Maryi daje chleb głodnym, którzy łakną chleba wiecznego.

5. Wierzymy, że Ty, Chryste eucharystyczny, jesteś prawdziwie obecny w konsekrowanym chlebie i winie, w których kontynuujesz swoją zbawczą obecność i swoim owcom dajesz bujne pastwiska oraz czystą wodę.

6. Wierzymy, że myli się nasz wzrok, kiedy widzi chleb, że błądzi nasz smak, kiedy kosztuje wino, ponieważ Ty jesteś całkowicie obecny, złożony jako ofiara wydająca się za zbawienie świata, który pragnie raj.

7. Wtedy, tej nocy w Wieczerniku, kiedy wziąłeś chleb i wino w swoje ręce, ofiarowałeś nam te dary na całą wieczność.

8. Baranku Nowego Przymierza, razem z Tobą, na każdym ołtarzu, na którym składasz się Ojcu w ofierze, ofiarowane są owoce ziemi i ludzkiej pracy, ludzkie życie, wątpliwości szukających, śmiech dzieci, plany ludzi młodych, ból cierpiących i dar tego, kto się ofiaruje i kto wydaje się za braci i siostry.

9. Wierzymy, Jezu Chryste, że Twoja dobroć przygotowała stół dla małych i wielkich, że przy tym stole stajemy się braćmi i siostrami, aby swoje życie oddać dla innych, jak Ty sam wydałeś się za nas.

10. Jezu, wierzymy, że z ołtarza Twojej ofiary odzyskujemy siły dla naszego słabego ciała, które nie zawsze podąża za pragnieniem ducha, a które chcesz jednak przemienić na podobieństwo Twojego Ciała.

11. Wierzymy, że przy stole przygotowanym dla wszystkich będzie zawsze miejsce dla tego, kto szuka, i przestrzeń dla tego, kto został zepchnięty na margines życia, gdzie przezwyciężone zostaną znaki śmierci i rozpocznie się nowe niebo i nowa ziemia.

12. Wierzymy, Jezu, że nie opuściłeś swoich braci i sióstr,

lecz jesteś ukryty w naszym wnętrzu
i na Twoim stole Chleba i Wina
jako światło i umocnienie dla zmęczonych pielgrzymów.

13. Wierzimy wreszcie, że na początku trzeciego tysiąclecia
towarzyszysz nam na naszej drodze życia.

„Wyplłyn na głębię” – to dewiza Twojego Kościoła,
który z mocną nadzieją pragnie rozpocząć nowy etap historii.

14. Dziękujemy Ci, Chryste eucharystyczny,
że zachęcasz nas do nowej i umacnianej przez Ciebie ewangelizacji.
Prosimy Cię: Pozwól, aby Twoja Matka towarzyszyła tym,
którzy Twoje słowo przyjmują, nim żyją i je głoszą,
aby za Jej przyczyną przyniosło ono obfity owoc. Amen.

Modlitwa 48. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

Boże, nasz Ojciec,
Ty w swoim Synu, Jezusie Chrystusie,
który w Eucharystii jest prawdziwie obecny,
obdarzasz nas światłem oświecającym każdego człowieka,
który przychodzi na świat.
Ty obdarzasz nas prawdziwym życiem, które napędza nas radością.
Prosimy Cię: Spraw, aby Twój lud,
który na początku trzeciego tysiąclecia jest w drodze,
pełen nadziei obchodził 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny,
by umocniony tym Świętym Pokarmem,
stał się w Chrystusie światłem w ciemności
i z Nim, naszym Życiem, był wewnętrznie złączony.
Niech Maryja, Matka Żyjącego Boga,
strzeże nas nieustannie i towarzyszy nam na naszych drogach.
Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna,
który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego,
Bóg przez wszystkie wieki. Amen.

(Tłum. ks. Jerzy Paliński)